

Memorandum ZPP w sprawie znaczenia obrotu gotówkowego i limitów transakcji gotówkowych w transakcjach B2C

Synteza

- Od 1 stycznia 2023 r. do ustawy o prawach konsumenta dodany zostanie art. 7b ustanawiający obowiązek dokonywania płatności bezgotówkowych w relacjach między konsumentem a przedsiębiorcą jeśli wartość transakcji przekroczy 20.000 zł. **Związek Przedsiębiorców i Pracodawców uważa to rozwiązanie za zbyt daleko idącą ingerencję w preferencje obywateli dotyczące metod płatności i apeluje o wycofanie się z tego rozwiązania.**
- Ograniczenie obrotu gotówkowego w czasie istotnych napięć geopolitycznych i trwającej wojny na Ukrainie może stanowić zagrożenie dla cyberbezpieczeństwa państwa (zwiększenie zagrożenia wynikającego z ataków na systemy bankowe).
- Również w relacjach B2B przedsiębiorcy od 1 stycznia 2023 r. będą objęci obowiązkiem dokonywania płatności bezgotówkowych już od 8.000 zł, zamiast jak dotychczas 15.000 zł. Ustanowienie tak niskiego limitu również należy ocenić negatywnie.
- Polska jest jednym z pionierów w zakresie stosowania nowoczesnych technologii w obrocie bezgotówkowym. Badania wskazują, że 47,3% osób preferuje płatności bezgotówkowe, natomiast 32,6% wciąż woli płacić gotówką. Wskazać jednak należy, że w grupie wiekowej 55-64 lata aż 48,1% osób wybiera gotówkę (wobec 26,7% wybierających płatności bezgotówkowe), a w grupie osób powyżej 65 roku życia gotówkę wybiera aż 71,8% ankietowanych (wobec 14,2% wybierających płatności bezgotówkowe).
- Konsumenci używający gotówki wskazują, że ta forma płatności pozwala na lepszą kontrolę wydatków (30%), poczucie niezależności (21%), czy większą prywatność i ochronę danych osobowych (17%).

- Ilość pieniądza gotówkowego w obiegu stale rośnie - wartość gotówki 31 grudnia 2020 r. wyniosła 321,5 mld zł. W stosunku do 31 grudnia 2019 r. odnotowano w 34,8%, tj. o 83,0 mld zł. Oznacza to, że Polacy nie chcą rezygnować z fizycznego pieniądza.
- **Przyjęcie bezgotówkowych form płatności powinno następować drogą ewolucji, nie zaś być wynikiem odgórnego nakazu Państwa.**

Wstęp

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców z zasady sprzeciwia się sztucznym ingerencjom regulatora w katalog sposobów płatności akceptowanych przez przedsiębiorców. To sami właściciele i pracownicy firm powinni decydować o tym, jakie formy zapłaty będą przyjmowane w danym podmiocie. Naturalnym trendem jest rozwój płatności bezgotówkowych, które są coraz popularniejsze i pożądane. Warto wspomnieć o tym, że Polska jest jednym z najbardziej rozwiniętych krajów Europy pod względem korzystania z nowoczesnych technologii przy płatnościach bezgotówkowych. Proces ich upowszechniania zaszedł w zasadzie całkowicie naturalnie, drogą samoregulacji i ewolucji oczekiwań konsumenckich – niepotrzebne okazują się zatem dodatkowe metody wsparcia rozwoju płatności bezgotówkowych z wykorzystaniem przepisów prawa.

Jednocześnie, nie da się odmówić należnego miejsca gotówce – szczególnie dzisiaj, gdy jest to kwestia bezpośrednio powiązana ze ścisłym bezpieczeństwem państwa. Mając to na uwadze, postulujemy odejście od propozycji wprowadzenia limitu transakcji gotówkowych w transakcjach B2C, który – w rezultacie uchwalenia „Polskiego Ładu” – ma zacząć obowiązywać od 2023 roku. Jest to postulat szkodliwy, zwłaszcza w warunkach trwającego konfliktu zbrojnego.

Ewolucja metod płatności

Fizyczny pieniądź towarzyszy nam już od około 3000 lat. Początkowo wartość pieniądza była zbliżona do rynkowej wyceny kruszców użytych do jego produkcji. Bardzo istotnym wydarzeniem w historii płatności pieniężnych było zrezygnowanie z pokrycia wartości pieniądza w złocie. Od tamtego czasu koncepcja pieniądza oparta jest wyłącznie na zaufaniu do państwa będącego gwarantem jego wartości, a tym samym na swego rodzaju umowie społecznej między państwem – emitentem a społeczeństwem¹.

Wraz z coraz większą cyfryzacją świata, doświadczamy znacznej ewolucji w zakresie metod płatności. Osoby będące klientami banków mogą korzystać z kart płatniczych (debetowych i kredytowych), czy np. przelewów online. Rozwiązania te od kilku lat nie wymagają od klientów nawet wizyty w oddziale banku, a jedynie zalogowania się w systemie informatycznym za pomocą komputera bądź smartfona. Również instytucje pozabankowe od wielu lat oferują nowatorskie rozwiązania w zakresie płatności.

Bezgotówkowe formy płatności mają wiele zalet, są szybkie, bezpieczne i nie wymagają od nas noszenia nawet portfela. Umożliwiają także szybką identyfikację stron i uzyskanie informacji o samej transakcji. Dzięki tym cechom coraz częściej bezgotówkowe formy płatności stają się przedmiotem zainteresowania władz publicznych, w których interesie jest kontrolowanie obiegu pieniądza, choćby ze względów podatkowych.

Obowiązkowe płatności bezgotówkowe

Obecnie przepisy prawa wymagają korzystania z rachunku płatniczego przy dokonywaniu transakcji, których stroną są przedsiębiorcy. W ustawie Prawo przedsiębiorców² w art. 19

¹ Por. np. <https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/budzet-domowy/historia-pieniedzy-kiedy-pojawily-sie-monety-i-banknoty/xqt1z7x>; https://mfiles.pl/pl/index.php/Historia_pieniadza; <https://www.focus.pl/artykul/historia-pieniadza-od-pierwszych-monet-do-placenia-bez-gotowki-jakie-byly-etapy-rozwoju-pieniadza> (dostęp na dzień 27.06.2022 r.).

² Dz. U. z 2021 r., poz. 162 ze zm.

ustanowiono limit wynoszący 15 tysięcy złotych, od którego dokonywanie i przyjmowanie płatności związanych z wykonywaną działalnością gospodarczą następuje za pośrednictwem rachunku płatniczego przedsiębiorcy. Co istotne od 1 stycznia 2023 r. limit ten ma zostać obniżony do kwoty 8 tysięcy złotych. Rozwiązanie takie pozwala państwu na większą kontrolę nad obrotem pieniądza między przedsiębiorcami. Ma to istotne znaczenie np. z uwagi na wprowadzenie mechanizmu split payment, czyli fizycznego oddzielenia rachunku, na który wpływa kwota netto z faktury od rachunku dedykowanego rozliczeniom z tytułu podatku VAT. Rozwiązanie to pomaga ograniczyć ryzyko nadużyć podatkowych, z drugiej jednak strony mogą być istotnym utrudnieniem w działalności mikro i małych przedsiębiorców z powodu ograniczenia ich płynności finansowej i nałożenia dodatkowych obowiązków formalnoprawnych.

O ile do obowiązkowych płatności bezgotówkowych w rozliczeniach między przedsiębiorcami zdążyliśmy się już przyzwyczaić, to ustawodawca od 1 stycznia 2023 r. szykuje kolejną bardzo dużą zmianę. Mianowicie pierwszy raz w historii wprowadzone zostaną obowiązkowe płatności bezgotówkowe w transakcjach między konsumentami a przedsiębiorcami. Od przyszłego roku do ustawy o prawach konsumenta³ dodany zostanie art. 7b stanowiący jednoznacznie, że:

„Konsument jest obowiązany do dokonywania płatności za pośrednictwem rachunku płatniczego, jeżeli jednorazowa wartość transakcji z przedsiębiorcą, bez względu na liczbę wynikających z niej płatności, przekracza 20 000 zł lub równowartość tej kwoty, przy czym transakcje w walutach obcych przelicza się na złote według średniego kursu walut obcych ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień dokonania transakcji.”.

³ Dz. U. z 2020 r., poz. 287 ze zm. – przepis ten wprowadzony zostanie przez ustawę z dnia 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 r., poz. 2105).

Gotówka musi mieć swoje miejsce w obiegu

Według badań Narodowego Banku Polskiego w naszym kraju coraz większą popularnością cieszą się bezgotówkowe formy płatności. Spośród ankietowanych 47,3% osób preferuje właśnie płatności bez użycia fizycznego pieniądza, natomiast 32,6% wciąż woli płacić gotówką. Jednocześnie wskazać należy, że w grupie wiekowej 55-64 lata aż 48,1% osób wybiera gotówkę (wobec 26,7% wybierających płatności bezgotówkowe), a w grupie osób powyżej 65 roku życia gotówkę wybiera aż 71,8% ankietowanych (wobec 14,2% wybierających płatności bezgotówkowe)⁴. Wyniki badania jednoznacznie pokazują, że Polacy cenią sobie bezgotówkowe formy płatności, jednak nie zamierzają rezygnować z gotówki. Jednocześnie dla osób po 55 roku życia używanie fizycznego pieniądza wciąż jest preferowaną formą dokonywania płatności. Jak wynika z badań, konsumenci używający gotówki wskazują na lepszą kontrolę wydatków (30%), poczucie niezależności (21%), czy kwestie związane z prywatnością i ochroną danych osobowych (17%) jako główne argumenty przemawiające za korzystaniem z tej formy płatności⁵. Jak się zatem okazuje, nie dla wszystkich konsumentów wygoda kojarzona z reguły z obrotem bezgotówkowym stanowi kluczowy czynnik decydujący o wyborze preferowanego sposobu płatności.

NBP przywołuje również badania prowadzone w UE, wskazując, że ilość osób preferujących gotówkę w różnych krajach jest mocno zróżnicowana. Odsetek tych osób waha się od 9% we Francji do 48% na Cyprze⁶.

Wskazać należy również na inny fakt podawany przez NBP. Wartość pieniądza gotówkowego w obiegu według stanu na 31 grudnia 2020 r. wyniosła 321,5 mld zł. W stosunku do 31 grudnia 2019 r. odnotowano wzrost wartości pieniądza gotówkowego w obiegu o 34,8%, tj. o 83,0 mld zł. Ponadto przedstawiony przez NBP trend w raporcie jest wyraźnie rosnący, a największy

⁴ Narodowy Bank Polski, Zwyczaje płatnicze w Polsce w 2020 r., grudzień 2021 r.

⁵ Badanie przeprowadzone w lipcu 2022 roku przez firmę Opinia 24 na zlecenie firmy Tavex. Wywiady przeprowadzone zostały techniką CATI (computer-assisted telephone interviewing) na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie N=1000 Polaków w wieku 18+.

⁶ Narodowy Bank Polski, ibidem.

przyrost gotówki w obiegu datowany był na lata 2019-2020⁷. Inne, nowsze dane NBP odnoszące się do miary pieniądza „M0” (obejmującej przede wszystkim pieniądz gotówkowy w obiegu oraz środki na rachunkach bieżących) wskazują wzrost od stycznia (413 280,4 milionów złotych) do maja 2022 r. (458 772 milionów) o 45 491,6 milionów złotych⁸. Podane dane jednoznacznie wskazują, że gotówki z rynku nie tylko nie ubywa, ale jest jej coraz więcej. Oznacza to, że ludzie wciąż chętnie korzystają z fizycznego pieniądza i chcą mieć do niego stały dostęp, nawet jeśli równocześnie korzystają również z bezgotówkowych form płatności. Bardzo jasno wynika to z badań – 82% respondentów sprzeciwia się likwidacji gotówki z obiegu, zarówno z przyczyn gospodarczych, jak i tych związanych z bezpieczeństwem konsumentów⁹.

Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że koszty płatności gotówkowych przekładają się na przychód w Polsce (centra gotówki, druk, przeliczenia, pensje kasjerów).

Pieniądze w swojej fizycznej postaci są głęboko zakorzenione w naszej tradycji i kulturze. Towarzyszą nam od tysiącleci i z pewnością wiele osób wciąż czuje silne przywiązanie do tej metody płatności. Wskazać ponadto należy, że wciąż istnieje grono osób, które nie korzystają z usług bankowych. Bezgotówkowe formy płatności niewątpliwie dynamicznie rozwijają się, jednak wielu konsumentów wciąż preferuje gotówkę – czy z przyzwyczajenia, czy z innych względów (związanych np. z ochroną prywatności). Banknoty i monety emitowane przez NBP są legalnymi środkami płatniczymi w Polsce i nie znajdujemy powodu, dla którego ich wykorzystywanie miałyby być sztucznie ograniczane regulacjami.

Co również bardzo istotne, starając się ograniczyć obrót gotówkowy w transakcjach B2C możemy poniekąd stymulować powstawanie patologii na rynku. W sytuacji bowiem, w której

⁷ Narodowy Bank Polski, Raport o obrocie gotówkowym w Polsce w 2020 r., Warszawa 2021 r.

⁸ https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/pieniężna_i_bankowa/miary.html (dostęp na dzień 27.06.2022 r.).

⁹ *Badanie przeprowadzone w lipcu 2022 roku przez firmę Opinia 24 na zlecenie firmy Tavex. Wywiady przeprowadzone zostały techniką CATI (computer-assisted telephone interviewing) na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie N=1000 Polaków w wieku 18+.*

klient nie będzie miał możliwości dokonania transakcji bezgotówkowej (np. z powodu braku gotówki na rachunku bądź w ogóle braku rachunku płatniczego), a przedsiębiorca nie będzie mógł przyjąć legalnie płatności w gotówce, to może on nie wystawić faktury VAT nie chcąc tracić klienta. Tym samym, zmiana może w istocie stymulować wzrost szarej strefy, zamiast realizować swój podstawowy cel i ją ograniczać.

Podsumowując wszystkie powyższe rozważania pozostaje zadać pytanie, czy ustawodawca powinien ingerować w preferencje obywateli dotyczące metod płatności. W naszym przekonaniu nie. Wszelkie zmiany w tym zakresie powinny odbywać się samoistnie, a wprowadzanie ustawowego obowiązku dokonywania płatności, nawet powyżej określonych limitów kwotowych, w transakcjach między konsumentem a przedsiębiorcą jest daleko idącą ingerencją w preferencje i wolność konsumentów.